



11-13 maja 2019

OGÓLNOPOLSKIE

TRANSPORT-PUBLICZNY.PL / NETTG.PL

Z Częstochowy do jurajskiego Olsztyna autobusem z przyczepą rowerową
Gminy Częstochowa i jurajski Olsztyn uruchomiły pilotażowe połączenie w komunikacji podmiejskiej adresowane do turystów korzystających z roweru. Trasę między tymi ośrodkami obsłuży autobus z przyczepą rowerową.

<https://www.transport-publiczny.pl/wiadomosci/z-czestochowy-do-jurajskiego-olsztyna-autobusem-z-przyczepa-rowerowa-61606.html>

<http://nettg.pl/news/157567/fani-jednosladow-beda-mogli-kursowac-z-czestochowy-do-pobliskiego-olsztyna>

TVP INFO

Sprzeciw mieszkańców częstochowskiej wspólnoty wobec budowy galerii w alei NMP

Emisja 12.05, godz. 15.00

<https://www.tvp.info/42306776/12052019-1500/program-to-jest-temat,odc-261>

LOKALNE

GAZETA WYBORCZA. CZĘSTOCHOWA

Okrągłe Stoły 2019 (s. 8)

Częstochowski Ratusz to dobre miejsce, by porozmawiać o tym, czy samorząd jest dziś samorządny. Dlaczego i ile dokłada do oświaty? Dlaczego musi wzrosnąć podatek śmieciowy? Co z pieniędzmi na miejską służbę zdrowia?

Rada nad szczepionkami (s. 8)

Kolejne podejście do uchwały szczepionkowej w Częstochowie. Tym razem projekt stanowi, że przy rekrutacji dzieci do żłobków preferowane byłyby zaszczepione dzieci.

Inwestycja obok Filharmonii (s. 8)

Od ponad roku w urzędzie miasta na rozpatrzenie czekają dwa wnioski o warunki zabudowy działki obok Filharmonii Częstochowskiej. – Chciałbym, żeby to, co tam powstanie, było wizytówką miasta – twierdzi jeden z właścicieli terenu.



DZIENNIK ZACHODNI

Generalna Dyrekcja chce jak najszybciej znaleźć wykonawcę A1 (s. 8)

Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad chce jak najszybciej znaleźć nowego generalnego wykonawcę odcinka F autostrady A1, pomiędzy Częstochową a Pyrzowicami.

WYBORCZA.PL

Częstochowa. Radni znowu spróbują zdyscyplinować rodziców, którzy nie chcą szczepić swoich dzieci

Kolejne podejście do uchwały szczepionkowej w Częstochowie. Tym razem projekt stanowi, że przy rekrutacji dzieci do żłobków preferowane byłyby zaszczepione dzieci.

<http://czestochowa.wyborcza.pl/czestochowa/7,48725,24776552,czestochowa-radni-znowu-sprobuja-zdyscyplinowac-rodzicow-ktorzy.html>

Festiwal „Gaude Mater” ma jednak dofinansowanie ministerstwa. Tylko już po fakcie

Tegoroczny, 29. Międzynarodowy Festiwal Muzyki Sakralnej „Gaude Mater” zakończył się 6 maja. Trwał zaledwie trzy dni, a powodem okrojonego programu był brak dofinansowania z Ministerstwa Nauki i Dziedzictwa Narodowego. Informacja o tym, że fundusze jednak przyznano, pojawiła się już po zakończeniu częstochowskiej imprezy.

<http://czestochowa.wyborcza.pl/czestochowa/7,48725,24776567,festiwal-gaude-mater-ma-jednak-dofinansowanie-ministerstwa.html>

TV. ORION

Park już czeka

Park wypoczynkowy Lisiniec wcześniej nie do końca kojarzył się z dobrym miejscem do wypoczynku. To uległo jednak zasadniczej zmianie.

http://www.tvorion.pl/?action=show_news&idNews=27410

Rowerem, a jednak autobusem...

Lubisz jeździć rowerem, ale boisz się, czy starczy Ci sił, by dojechać do celu lub wrócić do domu. Możesz liczyć na pomoc Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacji.

http://www.tvorion.pl/?action=show_news&idNews=27402

Ruszył nabór wniosków do VI edycji budżetu obywatelskiego



Rozmowa z Adrianem Starońkiem, naczelnikiem Wydziału Polityki Społecznej UM Częstochowy m.in. o idei budżetu obywatelskiego, podsumowaniu poprzednich edycji i niewielkich zmianach w obecnej.

http://www.tvorion.pl/?action=show_news&idNews=27405

Teatralnie i jazzowo

Zbliżają się kolejne wydarzenia w ramach akcji Aleje tu się dzieje.

http://www.tvorion.pl/?action=show_news&idNews=27411

TRANSPORT-PUBLICZNY.PL

Z Częstochowy do jurajskiego Olsztyna autobusem z przyczepą rowerową

Gminy Częstochowa i jurajski Olsztyn uruchomiły pilotażowe połączenie w komunikacji podmiejskiej adresowane do turystów korzystających z roweru. Trasę między tymi ośrodkami obsłuży autobus z przyczepą rowerową.

Miasto Częstochowa i jurajska gmina Olsztyn przy współpracy z operatorem komunikacji miejskiej obsługującej również linie podmiejskie między tymi miejscowościami uruchomiły – na razie pilotażowo – połączenie autobusowe dedykowane turystom rowerowym. Kursy te obsłuży autobus miejski ze specjalnie zakupioną przyczepą służącą do przewozu rowerów.

Linia 67R

Przedsięwzięcie technicznie sprowadza do wprowadzenia dodatkowych czterech pełnych kursów do rozkładu jazdy linii 67 i oznaczenia ich indeksem „R” prezentowanym na tablicy kierunkowej. Kursy te jednak będą wyróżniać się nie tylko obsługą za pomocą autobusu z przyczepą, ale przyspieszonym charakterem połączenia, bo trasa została ograniczona do zaledwie trzech przystanków.

– Autobus w Częstochowie odjedzie z przystanku „CH Jagiellończy” i dotrze do „Olsztyna-Rynku” poprzez „Odrzykoń” – oznajmił Krzysztof Matyjaszczyk, prezydent Częstochowy w czasie konferencji prasowej.

Filozofię rozkładu wyjaśnił Łukasz Kot, społeczny konsultant ds. komunikacji rowerowej. – Przystanków jest tylko tyle, bo wzięliśmy pod uwagę potencjalny czas załadunku i rozładunku rowerów przez podróżnych. Gdyby chcieli obsługiwać wszystkie przystanki na trasie, to podróż trwałaby niemiłosiernie długo – wytłumaczył.

Zresztą pomijanie przystanków pośrednich nie powinno oddziaływać negatywnie na inicjatywę, bowiem zatrzymywanie się na nich nie ma sensu. Kluczowymi dla turystyki rowerowej na relacji Częstochowa – jurajski Olsztyn są właśnie te na początku trasy w Częstochowie, następnie Odrzykoń (leżący nieco na uboczu, ale przepleciony szlakami rowerowymi PTTK) oraz sam Olsztyn.

Dla zmęczonych i sięgających dalej

– To jest dobre rozwiązanie dla tych, którzy przeliczyli się w podróży rowerem do naszego Olsztyna i zabrakło im sił na powrót, albo dla tych, którzy właśnie od Olsztyna chcą dopiero rozpocząć swoją wyprawę na Jurę – ocenił Tomasz Kucharski, wójt gminy Olsztyn, zwracając uwagę na fakt, że przez tą miejscowość przebiega kilka kluczowych turystycznych szlaków rowerowych, w tym krajowy czerwony Rowerowy Szlak Orlich Gniazd oraz wiele pieszych turystycznych oraz edukacyjnych.

Wójt Kucharski dostrzegł także zbieżność omawianej inicjatywy z finalizowaną właśnie inwestycją w dokończenie bezpośredniej drogi rowerowej między Częstochową a jurajskim Olsztynem. W sukurs przyszedł Łukasz Kot zwracający uwagę zebranych na realizowane w Częstochowie inwestycje drogowe: [przebudowę DK-43 i DK-46](#) oraz [budowę trzech intermodalnych węzłów przesiadkowych](#), którym towarzyszy budowa dróg rowerowych. – Po ich oddaniu sieć tras rowerowych w Częstochowie będzie liczyła ok. 100 km – podsumował.

Połączenie turystyczne

– Autobus [będzie kursował cztery razy dziennie](#) w weekendy i dni świąteczne od 11 maja do końca września – poinformował Maciej Hasik, rzecznik Miejskiego Zarządu Dróg i Transportu, organizatora komunikacji miejskiej.



Do obsługi połączeń przystosowano dwa autobusy wyposażając je w hak i monitoring wizyjny, który powinien zapewnić bezpieczeństwo rowerom przewożonym w przyczepie oraz dzięki któremu kierowca będzie mógł wiedzieć, kiedy trwa załadunek, bądź rozładunek rowerów i na przykład nie ruszyć z człowiekiem na platformie. Przyczepa pomieści 20 jednośladów.

Podczęstochowski Olsztyn był siedzibą jednej z warowni będącej częścią „Orlich Gniazd” chroniących ziemie korony polskiej przed zapędami ksiąząt czeskich. Po zniszczeniu w trakcie potopu szwedzkiego miejscowość straciła na znaczeniu i dziś dąży do uzyskania miana typowo turystycznej chcąc być bazą wypadową dla turystyki pieszej oraz rowerowej. Przez mieszkańców Częstochowy i okolic jest traktowany wraz z sąsiednim Mstowem jako „brama Jury”.

- Chcemy, aby Olsztyn wspólnie z Częstochową stały się zagłębiem turystyki rowerowej – podsumował Łukasz Kot.

GAZETA WYBORCZA. CZĘSTOCHOWA

INWESTYCJA OBOK FILHARMONII?

■ Od ponad roku w urzędzie miasta na rozpatrzenie czekają dwa wnioski o warunki zabudowy działki obok Filharmonii Częstochowskiej. - **Chciałbym, żeby to, co tam powstanie, było wizytówką miasta - twierdzi jeden z właścicieli terenu**

DOROTA STEINHAGEN

Działka o powierzchni blisko dwóch tysięcy metrów kwadratowych, położona tuż przy filharmonii na ul. Wilsona, jest prywatną własnością. Dziś jest na niej parking, ale właściciele mają ją do niej plany. Jeden z właścicieli, adwokat Dariusz Biela, w imieniu swoim i współwłaścicieli w kwietniu ubiegłego roku złożył w urzędzie miasta dwa wnioski o warunki zabudowy i zagospodarowania terenu. Oba dotyczą budynków, które miałyby siedem kondygnacji nad ziemią i jedną pod. W jednym wniosku chodzi o budynek mieszkalny z lokalami usługowymi, w drugim - o biurowiec. - Rozpatrzenie obu zostało zawieszono - informuje Włodzimierz Tutaj, rzecznik prasowy urzędu miasta. - Prawo na to pozwala, jeśli dla terenu, którego wniosek dotyczy, powstaje miejscowy plan zagospodarowania, a tak jest w przypadku okolic filharmonii. Jest tworzony w pracowni urbanistyczno-planistycznej.



Na działce obok filharmonii znajduje się dziś parking

Tyle że prace nad planem trwają i końca ich nie widać, a prawo pozwala, by takie zawieszenie rozpatrzenia wniosku o warunki zabudowy nie trwało dłużej niż dziewięć miesięcy. Zawieszenie trzeba odwieść. - Wkrótce odpowiedź powinna być gotowa - twierdzi Tutaj.

- Czuję, że będzie odmowna - mówi mecenas Dariusz Biela. - Oczywiście mogliśmy swoich praw dochodzić w sądzie, ale nie wiem, czy będziemy chcieli. Skończy się na tym, że sprzedany teren bez „wuzetki” i miasto straci wpływ na to, co by tam mogło powstać. A że w sąsiedztwie są

dziesięciopiętrowe budynek wieżowce, nie będzie można odmówić nowemu właścicielowi prawa do wybudowania podobnego obiektu. Mnie na razie wycofali się już czterech potencjalni inwestorzy, w tym jeden z Irlandii, a drugi z Izraela.

Biela twierdzi, że od wielu miesięcy ubiega się o spotkanie z prominentnym przedstawicielem władz miasta, by razem osiąść i porozmawiać o przyszłości terenu przy filharmonii. - Chciałbym, żeby to, co tam powstanie, było wizytówką Częstochowy - mówi. - Myślałem o apartamentowcu, z ogrodem i placem zabaw dla dzieci na dachu, albo o luksusowym biurowcu, który na dole miałby np. galerie sztuki, a na ostatnim piętrze penthouse. W obu wypadkach pod ziemią powstałby parking na co najmniej jednej kondygnacji - wylicza. I przekonuje - To przecież wyjątkowe miejsce i ostatnia wolna działka w tej okolicy. Gdybyśmy się porozumieli w sprawie jej przeznaczenia, miasto mogłoby nawet pomóc w poszukiwaniach inwestora, który byłby zainteresowa-

ny zbudowaniem takiego obiektu. W wielu miastach taka współpraca samorządu z właścicielami terenów jest czymś normalnym. Właśnie tak miasta się rozwijają.

W urzędzie miasta staran Biela o rozmowę na temat przyszłości terenu przy filharmonii nie potwierdzają. Owszem, już na etapie trwania postępowania administracyjnego, po złożeniu wniosku o warunki zabudowy, był u wiceprezesa Andrzeja Szewińskiego. - Wskazywał m.in. na możliwość potencjalnego wykorzystania podziemnych parkingów pod planowanym budynkiem także do obsługi filharmonii - informuje Tutaj. - Biorąc jednak pod uwagę zakładaną wysokość i liczbę kondygnacji, możliwość rezerwy parkingowych w planowanym obiekcie stałaby raczej pod znakiem zapytania - stwierdza. Podkreśla ponadto, że właściciel działki nie składał żadnych wniosków do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego przygotowywanego dla tego terenu. ●



Rada nad szczepionkami

Kolejne podejście do uchwały szczepionkowej w Częstochowie. Tym razem projekt stanowi, że przy rekrutacji dzieci do żłobków preferowane byłyby zaszczepione dzieci.

DOROTA STEINHAGEN

O bezpieczeństwo dzieci w publicznych żłobkach i przedszkolach częstochowska rada miasta walczy od 2015 roku. Przyjęte wówczas uchwały - oddzielną dla przedszkoli, oddzielną dla żłobków - wojewoda śląski uchylił. Jego prawnicy uznali, że są niezgodne z prawem. Rada miasta odwołała się do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego, ale sąd przyznał rację wojewodzie. Do NSA już się radni nie odwołali.

W styczniu tego roku uchwały szczepionkowe wróciły na agendę rady miasta. Po raz kolejny radni uzaleźnili przyjęcia dzieci do miejskich przedszkoli i żłobka od odbycia przez nie obowiązkowych szczepień. Przy rekrutacji do przedszkoli przyznali za to dodatkowe punkty, w przypadku żłobka - podali szczepienia jako warunek konieczny do spełnienia. Zwolnione z niego byłyby tylko te dzieci, których z powodów zdrowotnych, np. obniżonej odporności, szczepić nie można. Wojewoda znowu uchylił obie uchwały.

A jednak uchwały o przyjęciach do żłobków w Sosnowcu, przyjętej krótko po częstochowskiej, wojewo-

da nie uchylił. Prawnicy uznali, że się od częstochowskiej różni: Częstochowa określiła warunki, które trzeba spełnić, by dziecko zostało przyjęte, Sosnowiec wskazał, co trzeba zrobić, by dziecko miało pierwszeństwo przy przyjęciu. - No to skorzystamy ze wskazówek - zapowiedziała wiceprzewodnicząca rady miasta Jolanta Urbańska, która od czterech lat walczy o przyjęcie szczepionkowego prawa w mieście.

W czwartek rada miasta znowu zmierzy się więc ze szczepionkowym tematem. Tak jak w styczniu uchwała nie wymaga zaświadczeń lekarskich, wystarczy oświadczenia rodziców. Tak samo jak w styczniu proszczepionkowe zapisy są elementem statutu miejskiego żłobka. Odbycie szczepień nie jest jednak warunkiem przyjęcia, a jedynie daje dziecku preferencje przy rekrutacji.

- Na poparcie uchwały mamy wynik ankiety przeprowadzonej wśród rodziców dzieci w żłobku - dodaje Urbańska. - Aż 92 proc. jest za tym, by nieszczepione dzieci miały utrudniony dostęp do żłobka. Naszą uchwałę poparła także Okręgowa Izba Lekarska, wskazując, że ruch antyszczepionkowy jest coraz groźniejszy dla zdrowia i życia dzieci oraz dorosłych.

Sprawę styczniowej uchwały o rekrutacji do przedszkoli częstochowscy radni skierowali do WSA. Termin rozprawy jeszcze nie jest wyznaczony. ◉

adres redakcji 42-200 Częstochowa, ul. Raclawicka 1

Okrągłe Stoły 2019

Częstochowski ratusz to dobre miejsce, by porozmawiać o tym, czy samorząd jest dziś samorządem. Dlaczego i ile dokładnie do oświaty? Dlaczego musi wzrosnąć podatek śmieciowy? Co z pieniędzmi na miejską służbę zdrowia?

Na otwartą debatę z cyklu „Okrągłe Stoły 2019”, na której porozmawiamy, jak decyzje rządowe wpływają na miasto i jego mieszkańców, zapraszamy częstochowian dzisiaj o godz. 14 do sali reprezentacyjnej ratusza. Wstęp wolny. ◉

TH



DZIENNIK ZACHODNI

Poniedziałek

Generalna Dyrekcja chce jak najszybciej znaleźć wykonawcę A1

Bartłomiej Romanek
b.romanek@dz.com.pl

Częstochowa

Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad chce jak najszybciej znaleźć nowego generalnego wykonawcę odcinka F autostrady A1, pomiędzy Częstochową a Pyrzowicami (tzw. autostradowa obwodnica Częstochowy). Do negocjacji zaproszono generalnych wykonawców innych odcinków A1 i podwykonawców.

29 kwietnia GDDKiA zerwała umowę z generalnym wykonawcą tego odcinka A1, firmą Salini, ale jak informuje dyrekcja, jej celem jest znalezienie jak najszybciej nowego wykonawcy, aby główna część autostrady była przejezdna jeszcze w tym roku.

Niezwłocznie po odstąpieniu od umowy z dotychczasowym wykonawcą rozpoczęły się procedury wyłonienia nowego, który dokończy budowę A1 na wysokości Częstochowy. Zależy nam, aby jak najszybciej podjąć kontynuację robót na odcinku autostrady A1 pomiędzy węzłami Częstochowa Północ i Częstochowa Błachownia. Jeszcze przed końcem roku chcielibyśmy udostępnić trasę kierowcom - poinformowała w specjalnym komunikacie Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad GDDKiA.

odstąpiła od umowy z firmą Salini Polska, wykonawcą 21-kilometrowej obwodnicy Częstochowy z powodu braku prac, mimo wielokrotnych wezwań wykonawcy przez GDDKiA i znacznych opóźnień względem harmonogramu.

- W celu mobilizacji wykonawcy wielokrotnie wskazywa-

liśmy na drastycznie niski poziom zatrudnienia firm podwykonawczych, a więc braku sprzętu i pracowników na placu budowy - przypomina GDDKiA. - Pierwszego dnia po zakończeniu przerwy zimowej wręczaliśmy wezwanie do poprawy, w którym szczegółowo wskazaliśmy, jakie roboty wykonawca musi zrealizować w ciągu kolejnych 30 dni. Firma nie zrealizowała prac, do których została wezwana.

Głównym celem GDDKiA jest teraz jak najszybsze wznowienie robót na odcinku autostrady A1 pomiędzy węzłami Częstochowa Północ i Częstochowa Błachownia. W związku z tym rozpoczęto procedurę wyboru wykonawcy w trybie negocjacji, bez ogłoszenia przetargu, co umożliwia art. 62 prawa zamówień publicznych. Do negocjacji zaproszono generalnych wykonawców aktualnie realizujących inne odcinki autostrady A1 oraz głównych podwykonawców wykonujących dotychczas zadania na placu budowy obwodnicy Częstochowy w ciągu A1.

Nowy wykonawca dokończy roboty ziemne i ułoży nawierzchnię, ale w pierwszej kolejności zabezpieczy przed degradacją już wykonane prace, w tym obiekty mostowe. Szybkie rozpoczęcie tej procedury jest możliwe m.in. dzięki wcześniejszemu monitoringowi inwestycji przez GDDKiA oraz przygotowaniu niezbędnej dokumentacji.

Plac budowy ma zostać udostępniony nowemu wykonawcy jak najszybciej, aby jeszcze w tym sezonie budowlanym zrealizował on prace zabezpieczające.

To pozwoli przed końcem roku udostępnić trasę kierowcom. Tym samym kierowcy będą mogli ominąć Częstochowę i włączyć się do dalszego odcinka A1 w kierunku skrzyżowania z A4. ©©



WYBORCZA.PL

Festiwal "Gaude Mater" ma jednak dofinansowanie ministerstwa. Tylko już po fakcie

Tegoroczny, 29. Międzynarodowy Festiwal Muzyki Sakralnej "Gaude Mater" zakończył się 6 maja. Trwał zaledwie trzy dni, a powodem okrojonego programu był brak dofinansowania z Ministerstwa Nauki i Dziedzictwa Narodowego. Informacja o tym, że fundusze jednak przyznano, pojawiła się już po zakończeniu **częstochowskiej** imprezy.

W tym roku Międzynarodowy Festiwal Muzyki Sakralnej „Gaude Mater” doczekał się 29. edycji. Programowe pomysły były rozległe. Organizator - Ośrodek Promocji Kultury „Gaude Mater” w **Częstochowie** - planował m.in. prawykonania ze zbiorów jasnogórskich („Stworzenie Świata” Haydna z tekstem polskim i mszy Moniuszki), Wielką Mszę h-moll Jana Sebastiana Bacha w wykonaniu Chóru i orkiestry Symfonicznej Filharmonii Śląskiej czy koncert „Górecki AHEAD” braci Oleś i Christopfera Della... Festiwal miał zaś trwać od 1 do 6 maja. Plany te pozostały w sferze marzeń, a powód był bardzo prozaiczny - brak pieniędzy.

- Ośrodek nie otrzymał dofinansowania z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Minister ocenił nasz wniosek zbyt nisko, podobnie jak marszałek województwa śląskiego, który w ubiegłym roku przeznaczył dla nas 60 tys. zł, a w tym roku nie dostaliśmy żadnego wsparcia. Złożyliśmy odwołanie do ministerstwa, ale nie dostaliśmy jeszcze odpowiedzi. Dla nas termin festiwalu jest sztywny, nawet jeśli okazałoby się, że dostaniemy środki dziś czy jutro, nie zdążymy już podpisać umów, niczego przygotować. Może urzędnicy opiniujący wnioski powinni się nad tym zastanowić, że organizacja tak dużej imprezy nie może czekać na ostatnią chwilę - mówić „Wyborczej” jeszcze przed rozpoczęciem majowej imprezy Robert Jasiak, dyrektor OPK.

60 tys. zamiast planowanych 355 tys. zł

Częstochowski ośrodek wnioskował o dofinansowanie w wysokości 297 tys. zł, sam festiwal miał zaś kosztować ok. 355 tys. zł. Finalnie budżet wyniósł ok. 60 tys. zł (podsumowanie kosztów w toku), a trwał trzy dni - od 4 do 6 maja.

- Jako ośrodek staramy się kontynuować tradycję festiwalu, wiemy, jak ważny jest on dla mieszkańców naszego miasta. Przy środkach, którymi dysponujemy, i przy wsparciu partnerów, ułożyliśmy program trzydniowy. Zorganizowaliśmy trzy koncerty, które mam nadzieję w pewnym stopniu zaspokoily potrzeby kulturalne związane z tym festiwalem - zaznacza Jasiak.

I tak w kościele ewangelicko-augsburskim odbył

się koncert z okazji 200. rocznicy urodzin Stanisława Moniuszki, w Bazylice Jasnogórskiej zabrzmiało „Oficjum na Święto Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny”, a w sali koncertowej Filharmonii **Częstochowskiej** - III Symfonia op. 36 Henryka Mikołaja Góreckiego i „Angelus” Wojciecha Kilara.

Dofinansowanie dwa dni po finale festiwalu

Ostatni z wymienionych występów, w poniedziałek 6 maja zwieńczył 29. Międzynarodowy Festiwal Muzyki Sakralnej „Gaude Mater”. Dwa dni później z listy udostępnionej na stronie ministerstwa organizatorzy wyczytali, że odwołanie rozpatrzono (widnieje tam również data odwołania -8 marca)... i przyznano na festiwal dofinansowanie w wysokości 85 tys. zł.

- Mając te środki przed organizacją naszego festiwalu, moglibyśmy włączyć do programu np. planowane wcześniej oratorium „Stworzenie Świata” Josepha Haydna - jedno z największych dzieł w historii muzyki. Byłoby to ważne wydarzenie nie tylko z uwagi na piękno i sławę utworu, bowiem **częstochowski** koncert byłby prawykonaniem tego utworu z polskim tekstem - zaznacza dyrektor Ośrodka Promocji Kultury „Gaude Mater”. - Teraz możemy tylko zwrócić się do ministerstwa z pytaniem, czy zechce współuczestniczyć w kosztach, które ponieśliśmy na organizację festiwalu. Mam nadzieję, że przemyślą jednak to, że terminy zarówno odwołań i ogłaszania wyników są niedopuszczalne, co dobrze pokazuje nasza sytuacja - podkreśla.



Częstochowa. Radni znowu spróbują zdyscyplinować rodziców, którzy nie chcą szczepić swoich dzieci

Kolejne podejście do uchwały szczepionkowej w **Częstochowie**. Tym razem projekt stanowi, że przy rekrutacji dzieci do żłobków preferowane byłyby zaszczepione dzieci.

O bezpieczeństwie dzieci w publicznych żłobkach i przedszkolach **Częstochowska** rada miasta walczy od 2015 roku. Przyjęte cztery lata temu uchwały - oddzielną dla przedszkoli, oddzielną dla żłobków - wojewoda śląski uchylił. Jego prawnicy uznali, że są niezgodne z prawem. Rada miasta odwołała się do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego, ale sąd przyznał rację wojewodzie. Do NSA już się radni nie odwołali.

W styczniu tego roku uchwały szczepionkowe wróciły na agendę rady miasta. Po raz kolejny **Częstochowscy** radni uzależnili przyjęcia dzieci do miejskich przedszkoli i żłobka od odbycia przez nie obowiązkowych szczepień. Przy rekrutacji do przedszkoli przyznali za to dodatkowe punkty, w przypadku żłobka - podali szczepienia jako warunek konieczny do spełnienia. Zwolnione z niego byłyby tylko te dzieci, których z powodów zdrowotnych, np. obniżonej odporności, szczepić nie można.

Wojewoda znowu uchylił obie uchwały. W przypadku uchwały dotyczącej przedszkoli powoływał się na prawo oświatowe, które nakazuje, by w rekrutacji brać pod uwagę potrzeby dziecka i jego rodziny, zwłaszcza konieczność pogodzenia przez rodziców lub rodzica samotnie wychowującego obowiązków zawodowych z obowiązkami rodzinnymi, a także lokalne potrzeby społeczne. Prawnicy wojewody uznali, że „trudno uznać, że oświadczenie o odbyciu obowiązkowych szczepień przez dziecko lub ich długotrwałe odroczenie ma na celu uwzględnienie potrzeb dziecka ubiegającego się o miejsce w przedszkolu, czy też potrzeb jego rodziny”. W przypadku przyjęć do żłobka nie znaleźli w prawie przepisu, który pozwalałby pytać o odbycie szczepienia. W przypadku obu mówili o dyskryminacji niezaszczepionych dzieci.

A jednak uchwały, przyjętej krótko po **Częstochowskiej**, o przyjęciach do żłobków w Sosnowcu wojewoda nie uchylił. Prawnicy uznali, że się od **Częstochowskiej** różni: **Częstochowa** określiła warunki, które trzeba spełnić, by dziecko zostało przyjęte, Sosnowiec wskazał, co trzeba zrobić, by dziecko miało pierwszeństwo przy przyjęciu. - No to skorzystamy ze wskazówek - zapowiedziała wiceprzewodnicząca rady miasta Jolanta Urbańska, która od czterech lat walczy o przyjęcie szczepionkowego prawa w mieście.

W czwartek 16 maja rada miasta znowu zmierzy się więc ze szczepionkowym tematem. Tak jak w styczniu uchwała nie oczekuje zaświadczeń lekarskich, bo wystarczą oświadczenia rodziców. Tak samo jak w styczniu proszczepionkowe zapisy są elementem statutu miejskiego żłobka. Odbycie szczepień nie jest jednak warunkiem przyjęcia, a jedynie daje dziecku preferencje przy rekrutacji.

- Na poparcie uchwały mamy wynik ankiety przeprowadzonej wśród rodziców dzieci w żłobku - dodaje Urbańska. - Aż 92 proc. jest za tym, by niezaszczepione dzieci miały utrudniony dostęp do żłobka. Naszą uchwałę poparła także Okręgowa Izba Lekarska, wskazując, że ruch antyszczepionkowy jest coraz groźniejszy dla zdrowia i życia dzieci oraz dorosłych.

Sprawę styczniowej uchwały o rekrutacji do przedszkoli **Częstochowscy** radni skierowali do WSA. Termin rozprawy jeszcze nie jest wyznaczony. Za to wojewoda warmińsko-mazurski, który badał dwie uchwały, z gminy Dubeninki i z miasta Lubawa, nie stwierdził ich niezgodności z prawem.